

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zbrodnie-katynska/106500,Michal-Jan-Benesch-1899-1940.html>



Ekspozycja Muzeum Katyńskiego w Warszawie z przedmiotami wydobytymi ze szątkami ofiar Zbrodni Katyńskiej, 2020 r. Fot. Sławek Kasper (IPN)

BIOGRAM / BIOGRAFIA

Michał Jan Benesch (1899-1940)

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MICHAŁ WENKLAR 10.04.2024

Pochodzący z Bochni oficer Pułku Radiotelegraficznego, w przededniu II wojny światowej pełnił funkcję zastępcy oficera mobilizacyjnego. Przy pożegnaniu z bliskimi przykazał dziewięcioletniemu synowi, by opiekował się rodziną, gdyby on miał nie wrócić. Prowadzony przez niego w obozie w Kozielsku kalendarzyk zawiera lakoniczne świadectwo obozowej codzienności i głębokiego

przywiązanie do bliskich.

Michał Jan Benesch urodził się 28 sierpnia 1899 r. w Bochni. Jego ojciec, Izidor, był urzędnikiem kolejowym. Przed I wojną światową Benesch zdążył ukończyć czteroklasową szkołę ludową i dwie klasy gimnazjum. Po zajęciu Bochni przez armię rosyjską, z zamiarem wstąpienia do Legionów Polskich, uciekł do Krakowa. Miał wówczas zaledwie piętnaście lat. Komisja lekarska legionowego Biura Werbunkowego urzędującego w Pałacu Spiskim przy krakowskim Rynku odesłała go z kwitkiem. Uznała, że patriotyczny zapał nie wystarczy, by z chłopca zrobić dorosłego żołnierza.

Nie mogąc wrócić do domu Benesch wyjechał w głąb Austrii. Trzy lata później, w październiku 1917 r., już jako pełnoletni obywatel został wcielony do armii austriackiej. Przydzielono go do pułku telegraficznego w Sankt Pölten, gdzie przeszedł dwumiesięczne szkolenie podoficerskie. Już w stopniu st. szeregowca został wysłany do 19. korpusu telegraficznego w Scutari czyli albańskiej Szkodrze. Do września 1918 r. był komendantem jednej ze stacji telegraficznych w Albanii.



**Michał Jan Benesch, fot. Muzeum
Katyńskie**

Przy telegrafii

26 września 1918 r. Benesch wrócił do Bochni i już dwa tygodnie później, 10 grudnia, wstąpił ochotniczo do powstającego Wojska Polskiego. Wykorzystując zdobyte w armii austriackiej umiejętności dołączył do

organizującej się kadry 2. batalionu telegraficznego w Krakowie. Służył m.in. w grupie gen. Franciszka Latinika, broniącej Śląska Cieszyńskiego przed Czechami, a w maju 1919 r. został zastępcą dowódcy plutonu w 6. kompanii telegraficznej.

W czasie wojny polsko-bolszewickiej służył w szefostwie łączności dowództwa okręgu Korpusu V w Krakowie. Był odznaczony Krzyżem Walecznych i Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921 „Polska swemu obrońcy”. Później otrzymał również Brązowy Krzyż Zasługi oraz Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.

Jeszcze w 1919 r. mianowany kapralem, po zakończeniu walk o granice II Rzeczypospolitej pozostał w Wojsku Polskim jako zawodowy podoficer. Jednocześnie uzupełniał wykształcenie. W 1932 r. ukończył studia na Wydziale Prawa i Administracji w Krakowie, co umożliwiło mu awans oficerski. W 1934 r. został mianowany podporucznikiem, a trzy lata później porucznikiem. W latach 30. dowodził plutonem w 5. batalionie telegraficznym.

Był żonaty z Heleną z domu Nizińską, z którą miał trójkę dzieci: syna Ryszarda oraz córki Marię i Irenę.

Kartka z Kozielska

W przededniu II wojny światowej Michał Jan Benesch pełnił funkcję zastępcy oficera mobilizacyjnego, stacjonującego w Warszawie Pułku Radiotelegraficznego. W połowie sierpnia 1939 r. przyjechał niespodziewanie do spędzającej wakacje nad Bugiem rodziny i przywiózł ją do Warszawy. Mieli już świadomość zbliżającej się wojny.

Z Warszawy wyjechał 6 września. Przy pożegnaniu z bliskimi przykazał dziewięcioletniemu synowi, by opiekował się rodziną, gdyby on miał nie wrócić. Następną wiadomością od ojca była dopiero kartka z

Kozielska.

Jego wojenna marszruta wiodła przez Łuków, Stoczek, Włodawę i Luboml aż do Łucka na Wołyniu, gdzie został 18 września zatrzymany przez Sowieców. Druga, jeniecka już trasa, prowadziła przez Szepietówkę, Kijów i Czernichów do stacji kolejowej Tiotkino, skąd przewieziono go do Putywła, do mieszczącego się w zabudowaniach zrujnowanego monasteru obozu NKWD dla polskich jeńców. Ostatecznie trafił na początku listopada 1939 r. do Kozielska.



Michał Jan Benesch wśród swoich podkomendnych, fot. Muzeum Katyńskie



Michał Jan Benesch wśród swoich podkomendnych, fot. Muzeum Katyńskie

Przebywając w niewoli miał cały czas przy sobie mały kalendarzyk, w którym prowadził lakoniczne zapiski. Odnotowywał codzienne czynności, wydarzenia, daty. Pranie, cerowanie, golenie. Pierwszy śnieg i ból głowy. Wizyty u obozowego dentysty czy szczepienia przeciwko tyfusowi. Prowadzone przez współjeńców wykłady i swoje dyżury w sali. Terminy wysłania kolejnych kartek pocztowych do rodziny i daty urodzin dzieci. Pierwsze transporty z obozu w kwietniu 1940 r., o nieznanym jeszcze przeznaczeniu.

Sam został wywieziony z Kozielska 22 kwietnia, dzień później przywieziono go do Smoleńska. Ostatnia notatka w kalendarzyku, z 24 kwietnia, przypominała o przypadających właśnie szóstych urodzinach jego najmłodszej

córki Marysi.

W sobotę 26 czerwca 1943 r. na pierwszej stronie gadzinowego, wydawanego przez Niemców dla Polaków „Gońca Krakowskiego”, opublikowano kolejną listę nazwisk oficerów, których ciała wydobyto z masowych grobów w Katyniu. Wymieniono wśród nich Michała Jana Benescha. Przy jego zwłokach odnaleziono legitymację PCK, kartki pocztowe oraz wspomniany kalendarzyk. W Krakowie pozostała owdowiała żona i dzieci, dziewięcioletnia już Marysia, trzynastoletni Ryszard i siedemnastoletnia Irena.

* * *

30 sierpnia 2009 r., w setną rocznicę urodzin Michała Jana Benescha, w podkrakowskich Więckowicach posadzono poświęcony mu Dąb Pamięci.

Tekst pochodzi z serii *Małopolscy bohaterowie wojny polsko-bolszewickiej, ofiary zbrodni katyńskiej*

COFNIJ SIĘ